

JEZUS NA ŚMIERĆ OSĄDZONY

Panie, fundamentem Twojej odwagi jest przyłgnięcie do Ojca. Bo *Ja i Ojciec jedno jesteśmy*. Twoja siła tkwi w tym, że pełnisz wolę Boga Ojca.

A ja? Zobacz Panie jak bardzo się boję niesprawiedliwych ludzkich ocen, chociaż one nie skazują mnie

na śmierć. Jaki ból, gniew i złość budzą we mnie złe słowa kierowane do mnie. Ty widzisz Panie, jak jestem wyczulony na najmniejszą nawet krzywdę. Jak bardzo chcę się tłumaczyć, wyjaśniać, czasami nawet sądzić za każde słowo zniewagi.

Jezu, Ty jeden dostrzegasz jak często w chwilach ludzkiego skazywania, szukam rozpaczliwie przyjaciół, tych, którzy mi pomogą. Ile we mnie buntu, gdy widzę, że ludzie się odwracają albo tchórzliwie milczą.

Przyjąć w samotności i milczeniu atak, bez nienawiści w sercu, bez zaciętości i chęci odwetu. Jakie to trudne dla mnie, Panie.

Panie, przyjmujący niesprawiedliwy wyrok, błagam Cię o Twojego Ducha, szczególnie w tych sytuacjach, gdy spotyka mnie ludzka obmowa, nienawiść, zazdrość. Błagam Cię Panie, uzdolnij mnie teraz do tego, abym przebaczył moim oskarżycielom, jeżeli takie sytuacje miały miejsce w moim życiu.

Panie udziel **daru odwagi, abym nie koncentrował się na sobie**, na własnej krzywdzie, osobistym poczuciu sprawiedliwości. Uzdolnij Panie moje serce, aby przyjęło ten ludzki wyrok z cichością, w jedności z Tobą Boże Ojciec.

Daj mi Panie łaskę trwania przy Tobie, szczególnie blisko, wówczas, gdy inni ludzie odejdą daleko, na bezpieczną odległość, aby nie stała się im krzywda. Proszę, uzdolnij do przyjęcia tej trudnej sytuacji w łączności z Twoją Wolą Boże Ojciec, abyś Ty był moją siłą. Panie niech Twój Krzyż będzie ukojeniem dla moich oczu.

Któryś za nas cierpiał rany ...

I Ty, któraś współcierpiała ...

Stacja II

Pan Jezus przyjmuje krzyż.

Panie Jezu, całe Twoje życie było przyjmowaniem krzyża. Zanim Panie wyciągnąłeś ramiona na belce krzyża, brałeś na siebie krzyże tak wielu ludzi chorych, niewidomych, opanowanych przez złego ducha. Panie, dzień po dniu wypełniałeś w ziemskim życiu wolę Twojego Ojca.

Panie, Ty pokazujesz swoim życiem, że odwagi uczymy się przez całe życie, przez tak wiele sytuacji. Uczysz każdego z nas stopniowo podejmować coraz trudniejsze zadania, coraz

cięższe krzyże. Wzmacniasz nasze ramiona i dodajesz odwagi, choć my tego tak często nie widzimy.

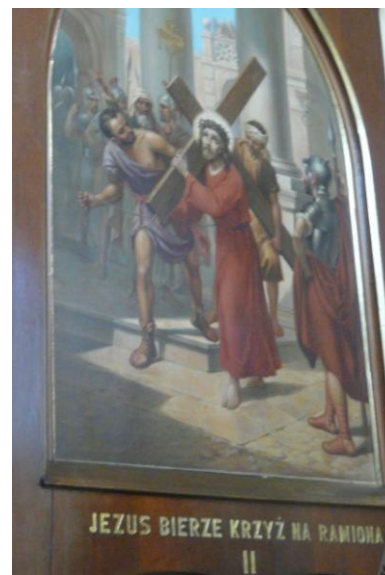
Jak jest u mnie?

Jezu, Ty widzisz jak wiele krzyży w swoim życiu odrzuciłem. Jak w ostatniej chwili wybrałem to łatwiejsze wyjście, może nawet za cenę zdrady, kompromisu ze złem, ucieczki w obojętność.

Panie mój, trudno jest mi zwyczajnie przyjmować codzienny krzyż. Najpierw jest we mnie myślenie, co zrobić, aby było mi lżej. Tak rzadko rodzi się pytanie w sercu o to, jak Ty - Bóg byś postąpił w tej mojej konkretnej sytuacji.

Panie, proszę Cię, ucz mnie każdego dnia, małymi krokami, trudnej sztuki odwagi w kroczeniu za Tobą. Sztuki przyjmowania krzyża trudnych relacji w rodzinie, choroby swojej lub kogoś bliskiego, braków materialnych, braku pracy, samotności, starości etc.

Panie, proszę o odwagę przyjmowania krzyża, o zrozumienie, że nie ma innej drogi jak przyjęcie swojego krzyża i niesienie go razem z Tobą Boże.



JEZUS BIERZE KRZYŻ NA RAMIONA

Proszę jeszcze o jedno, aby moje przyjmowanie krzyża było czymś dla mnie normalnym, abym nie opowiadał o tym, nie szukał wsparcia w innych, abym Panie potrafił iść za Tobą zwyczajną, szarą drogą codziennych sytuacji. Uchroń mnie od życia w postawie męczennika, frustrata, stale

niezadowolonego. Jezu, ucz mnie codziennego trwania przy Tobie, przy Twoim i moim krzyżu.

Któryś za nas cierpiał rany ...

I Ty, któraś współcierpiała ...

G.Ś.

c.d.n.

GORZKIE ŻAŁE

W okresie Wielkiego Postu w ramach nabożeństwa pasyjnego śpiewane są pieśni opowiadające o męce Pańskiej. Nazwa tego nabożeństwa pochodzi od pierwszych słów pieśni: „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”. "Gorzkie Żale" zostały ułożone i wydane drukiem w r. 1707 za staraniem istniejącego wówczas przy kościele parafialnym św. Krzyża w Warszawie arcybiskupa św. Rocha, a zwłaszcza protektora bractwa, ks. Wawrzyńca Benika. Piękno hymnów opiewających w prostych słowach szczegóły męki i śmierci Pana Jezusa sprawiło, że nabożeństwo to odprawiane jest dziś we wszystkich polskich kościołach.

Zapraszamy do śpiewania i rozważania męki Chrystusa w każdą niedzielę Wielkiego Postu po Mszy św. o godz. 12.00 do naszej świątyni.

Red.